

Wystąpienie Prof. Danuty Hübner , Komisarz ds. Polityki Regionalnej

Senat RP

Warszawa, 19 grudnia 2008

Panie Marszałku! Wielce Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Ogromnie dziękuję za możliwość krótkiego wystąpienia dzisiaj w Senacie. To nie tylko zaszczyt, ale także wielka przyjemność.

Chciałabym dzisiaj mówić o priorytetach Komisji Europejskiej na ostatni rok pracy w tej kadencji.

Chciałabym również, jeżeli to możliwe, udzielić krótkiej informacji oraz przekazać parę komentarzy dotyczących ostatniego szczytu, na którym podjęto decyzje będące dla Polski decyzjami szczególnej wagi.

Praca Komisji w 2009 r. będzie w dużym stopniu kontynuacją i kończeniem wielu inicjatyw podjętych wcześniej. Będzie to także okres dalszego budowania zdolności Unii Europejskiej do szybkiego działania, dlatego że 2008 r. pokazał, iż bez takiej sprawności i zdolności do szybkich reakcji trudno jest utrzymać rolę Unii Europejskiej zarówno w decydowaniu o sprawach o znaczeniu globalnym, jak i pilnowaniu interesu europejskiego w tym, co się w świecie globalnym dzieje.

Na koniec 2008 r. możemy śmiało powiedzieć, iż Unia Europejska ma się lepiej wtedy, kiedy jesteśmy w stanie pokazać, że możemy być zjednoczeni, że możemy działać szybko. Widzieliśmy to szybkie wspólne działanie w czasie letnich, bolesnych wydarzeń w Gruzji, w trakcie działań związanych z kryzysem finansowym i z kryzysem ekonomicznym, jak również, gdy dochodziliśmy do ostatecznej wersji pakietu klimatyczno-energetycznego.

Jak państwo wiedzą, w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej Komisja Europejska ma rolę szczególną, bowiem jest to rola wyłącznego inicjatora różnego typu przedsięwzięć, w szczególności o charakterze legislacyjnym. To sprawia, że ten ostatni rok kadencji w dużym stopniu jest warunkowany także przez dynamikę prac Parlamentu Europejskiego, którą kończy swoją kadencję przed latem przyszłego roku.

Jeżeli chodzi o ostatni szczyt - bo od niego chciałabym zacząć - na którym podjęto decyzje fundamentalne i bardzo długookresowej wagi, w szczególności dla Polski, trzy sprawy miały szczególne znaczenie: pakiet klimatyczno-energetyczny, plan odbudowy aktywności gospodarczej w Unii Europejskiej oraz kwestia traktatu lizbońskiego.

Dwa słowa o pakiecie klimatyczno-energetycznym. Otóż Polska na szczycie była odbierana jako państwo członkowskie, które bardzo konstruktywnie negocjowało ostateczną wersję pakietu klimatycznego. Nie zostały podważone podstawowe zasady i cele tego pakietu, czyli słynne 3 x 20 do 2020 r. Ale to, co w tej chwili wydaje się najważniejsze, to potrzeba wykorzystania okresu przejściowego i wynegocjowanych derogacji do przeprowadzenia rzeczywistych zmian, które nie tylko pozwolą osiągnąć formalnie cel obniżenia emisji, zwiększenia udziału energii odnawialnej, zwiększenia efektywności energetycznej, ale które także pozwolą Europie i Polsce na zbudowanie rzeczywistej gospodarki konkurencyjnej. Bo nie ulega wątpliwości, że konkurencyjność w świecie za pięć, dziesięć lat będziemy mierzyć

właśnie efektywnością energetyczną. A więc to na pewno jest szansa także na wykorzystanie tej rewolucji technologicznej, która wyraźnie nabiera rozpędu i która jest także bardzo silnie związana z aktualnym kryzysem ekonomicznym, jako że kryzys ten wyciągnął na powierzchnię słabości strukturalne gospodarki europejskiej.

Parlament Europejski kilka dni temu przyjął wszystkie sześć projektów legislacyjnych dotyczących pakietu energetyczno-klimatycznego. Zostały również zakończone prowadzone w ramach trójstronnych spotkań negocjacje między Parlamentem, Radą i Komisją, zatwierdzające ustalenia szczytu w sprawie emisji, instalacji, systemu przechwytywania i gromadzenia dwutlenku gazu oraz w sprawie redukcji energochłonności. To, jak myślę, bardzo ważne także dla prac Komisji na 2009 r., bo przyszedł rok będzie bardzo intensywnie związany z przygotowaniem wszystkich rozwiązań niezbędnych dla realizacji pakietu klimatyczno-energetycznego. Będzie to rok wyborów do Parlamentu Europejskiego i uruchomienia prac nad powołaniem nowej Komisji. Będzie też rokiem decydującym dla przyjęcia traktatu, rokiem piątej rocznicy wielkiego rozszerzenia, a także rokiem dwudziestej rocznicy upadku muru berlińskiego. Będzie to więc rok obfitujący w wydarzenia. Wszystkie będą miały wpływ na prace Komisji i mogą także prowadzić do ustalenia różnego typu dodatkowych zadań.

W priorytetach Komisji, tak jak one dzisiaj w programie działalności są przedstawione, znajdują się cztery grupy zagadnień.

Pierwsza grupa dotyczy wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, konieczności działania na rzecz utrzymania, zapewnienia w Europie długookresowego wzrostu i trwałego zatrudnienia.

Pod koniec listopada został przygotowany i przyjęty przez Komisję, potwierdzony przez szczyt w zeszłym tygodniu, pakiet, który w Polsce pewnie nazwalibyśmy kryzysowym czy antykryzysowym. Nazwaliśmy go w Komisji pakietem pobudzającym aktywność gospodarczą, ograniczającym skutki kryzysu finansowego, skutki kryzysu w gospodarce realnej. W kwestii zatrudnienia, przyjęliśmy w jego ramach bardzo istotny pakiet modernizujący także politykę spójności, wprowadzający dość dużą transzę działań legislacyjnych na rzecz uproszczenia polityki spójności. One są już w trakcie realizacji i w Parlamencie Europejskim, i w Radzie. Liczę, że najpóźniej na początku lutego, w rekordowym tempie, uda się dokończyć ten pakiet legislacyjny, zakończyć negocjacje i wprowadzić te wszystkie rozwiązania, które stworzą szansę na przyspieszenie wykorzystania środków europejskich także w Polsce. Umożliwi to też przesunięcie większej części środków i wykorzystanie jej właśnie na początku przyszłego roku, zamiast robienia tego stopniowo w trakcie tego całego okresu do 2013 r. Nad tym pakietem upraszczającym politykę spójności i przesuującym znaczne środki na okres wcześniejszy toczą się już w tej chwili prace legislacyjne, ale powołałam także grupę, która zaczęła działać mniej więcej miesiąc temu, przygotowującą następny pakiet dotyczący uproszczenia polityki spójności. W tej grupie jest też reprezentant Polski; jest ona otwarta dla wszystkich państw członkowskich. Tak więc wykorzystujemy to szczególne otwarcie w Parlamencie Europejskim i w Radzie na rzecz uproszczenia mechanizmów. Wbrew powszechnemu twierdzeniu, że chcemy uproszczenia legislacji, w momencie, kiedy przychodzi do tworzenia legislacji, na ogół staje się ona coraz bardziej skomplikowana w procesie negocjacji. W tej chwili, w szczególnym momencie, wykorzystaliśmy fakt, że jest akceptacja legislacyjna dla ważnych uproszczeń.

Co do drugiego pakietu, to jeszcze za prezydencji czeskiej udało się uzgodnić wprowadzenie go także do prac Rady. W ramach tego pakietu na rzecz wzrostu, na rzecz odbudowy aktywności gospodarczej, chyba najważniejsza, najbardziej widoczna część dotyczy polityki

spójności. Poza tym w tym pakiecie jest także część, która dotyczy w większym stopniu Paktu Stabilizacji i Wzrostu, czyli tych wszystkich działań obejmujących politykę makroekonomiczną, w szczególności politykę monetarną i politykę fiskalną. Działania fiskalne, działania budżetowe, działania wspierające aktywność gospodarczą poprzez politykę budżetową prowadzone są, tak jak i w Polsce, przede wszystkim na poziomie narodowym. Komisja sformułowała ofertę wykorzystania do maksimum tej całej elastyczności, którą dają procedury nadmiernego deficytu. Jest więc większe otwarcie i przekonanie, że w pełni będziemy wykorzystywać tę całą elastyczność, którą dają przepisy. W ramach działań na rzecz wzrostu i zatrudnienia Komisja będzie kontynuowała swoje prace, które podjęła w 2006 r., na rzecz zmniejszania kosztów administracyjnych funkcjonowania Unii Europejskiej. To się wiąże także z działaniami na rzecz dalszego upraszczania legislacji europejskiej. W styczniu będziemy dokonywać w Komisji kolejnego przeglądu legislacji europejskiej właśnie z punktu widzenia kosztów administracyjnych.

To będzie też ważny rok, jeśli chodzi o dalsze otwieranie rynku pracy. Jak pewnie państwo pamiętają, przyszły rok to jest ten kolejny moment, kiedy Komisja Europejska będzie przyglądała się realizacji traktatów akcesyjnych z 2004 r. i otwierania rynku pracy. Dziś wiemy, że jedynie Austria i Niemcy po 1 maja przyszłego roku będą utrzymywać ograniczenia na rynkach pracy, natomiast wszystkie pozostałe państwa członkowskie właściwie podjęły już decyzję o otwarciu rynków pracy po maju przyszłego roku. Komisja będzie więc musiała przyrzeć się uzasadnieniu Niemiec i Austrii dotyczącemu dalszego utrzymywania ograniczeń na rynku pracy.

Będzie to również rok - w szczególności jego pierwsza połowa - kiedy będą trwały prace związane z przyjmowaniem rozwiązań legislacyjnych, których pojawienie się przyspieszył kryzys finansowy. Chodzi o te instrumenty prawne, nowe regulacje, które Komisja przyjęła, i nad którymi pracuje obecnie Parlament Europejski, dotyczące wymogów kapitałowych, gwarancji depozytów, agencji ratingowych. Generalnie w 2009 r. nastąpi konsolidacja tych ram prawnych, których zmiany związane są z wystąpieniem kryzysu finansowego, czyli w obszarze całego systemu finansowego. Te regulacje ramowe będą przedmiotem prac legislacyjnych w 2009 r.

Druga wielka grupa spraw to będą oczywiście działania związane z przyjęciem pakietu klimatycznego i ze zrównoważonym rozwojem. To będzie też rok przygotowań do szczytu w Kopenhadze. On będzie dla Europy ważny, bowiem pokaże, czy świat rzeczywiście chce pójść tą samą ścieżką, którą poszła Europa, przyjmując pakiet klimatyczny, czy ta ścieżka zostanie przyjęta przez świat, i czy stanie się ona bardziej globalna. Przygotowania do szczytu kopenhaskiego będą więc bardzo istotnym nurtem prac Komisji. Komisja Europejska planuje również przyjęcie białej księgi dotyczącej energii.

Trzecia grupa spraw to będzie to, co nazywamy w skrócie "Europą obywatelską". To są te wszystkie działania, które dotyczą kwestii wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Rozwój agendy sztokholmskiej to w tej chwili istotny nurt prac zarówno w Komisji, jak i w Radzie, a także w Parlamencie. W szczególności, jeżeli chodzi o połączenie polityki migracyjnej Unii Europejskiej z naszą agendą zewnętrzną czy międzynarodową, to będzie okres wyraźnego postępu. Jak zapewne Państwu wiadomo, Unia Europejska zobowiązała się do przyjęcia w 2010 r. wspólnego europejskiego systemu azylu. Także z tego względu ten przyszły rok będzie rokiem bardzo ważnym. W ramach działań na rzecz obywatela rozwijać się będzie również wiele inicjatyw dotyczących ochrony interesów konsumenta. Będą również podjęte działania na rzecz zwiększania w Europie poczucia bezpieczeństwa. Wiązać się ona będą z nowymi formami przestępstw, w szczególności tych, które dotyczą dzieci,

a także tych, które dotyczą ataków informatycznych. Ten nowy obszar działań związanych z nowymi formami przestępczości to będzie stanowić istotną część pracy Komisji w ramach Europy obywatelskiej.

Czwarta grupa działań w programie Komisji wiąże się z tym, co nazywamy Europą w świecie. Z tego punktu widzenia grudniowy szczyt, na którym podjęto decyzję o przyjęciu nowego Partnerstwa Wschodniego, był również bardzo ważny. W marcu odbędzie się inauguracja nowego Partnerstwa Wschodniego, poprzez wspólny szczyt Unii Europejskiej i sześciu państw, które wchodzi do Partnerstwa Europejskiego.

W ramach naszych działań na przyszły rok przewidziana jest oczywiście także kontynuacja prac dotyczących rozszerzenia, w szczególności negocjacji z Turcją i z Chorwacją, a także konkretna realizacja pomocy dla Gruzji w ramach zobowiązań, które zostały przyjęte po kryzysie. Niewątpliwie najtrudniejszą sprawą, jeśli chodzi o agendę zewnętrzną, będzie próba odnowienia negocjacji w ramach Światowej Organizacji Handlu, w ramach rundy Doha. Z ogłoszonego w tym tygodniu raportu Komisarz odpowiedzialnej za handel wynika, że sytuacja nie napawa optymizmem. Poza tym wszystkie działania, które wiążą się z podtrzymaniem, wznowieniem, a być może nadaniem nowego rytmu i nowego charakteru współpracy strategicznej ze Stanami Zjednoczonymi, i z nową amerykańską administracją, na pewno są bardzo ważne. Spodziewamy się, że nowa administracja amerykańska może oczekiwać bardziej konkretnych, kosztujących Europę więcej, także w sensie finansowym, działań, niż to było do tej pory. To nie będzie *business as usual*. To na pewno będzie bardzo istotny obszar w działaniach zewnętrznych UE, obszar różnych nowych inicjatyw i nowych elementów w tym partnerstwie strategicznym. Z Rosją wznowiliśmy negocjacje dotyczące nowego porozumienia w sprawie partnerstwa i współpracy. Myślę, że to też będzie spore wyzwanie na ten najbliższy rok.

Miejmy nadzieję, że w ramach Europy w świecie nic szczególnego, niepokojącego się nie pojawi, ale oczywiście jak zwykle spora część działań dotyczy spraw nowych, które w świecie powstają.

Przyszły rok będzie także rokiem kontynuacji prac Komisji nad stałym ulepszaniem i usprawnianiem systemu wdrażania prawa europejskiego w państwach członkowskich. Będzie to również okres dalszych działań na rzecz prostszych i lepszych systemów prawnych, otoczenia prawnego w państwach członkowskich i działań na rzecz - to jest ostatni element, bardzo ważny - realizacji po raz pierwszy wspólnie przyjętej deklaracji trzech instytucji: Parlamentu, Rady i Komisji, na rzecz komunikowania, i dialogu na tematy europejskie ze społeczeństwem europejskim. 2009 r. będzie pierwszym rokiem realizowania wspólnej deklaracji międzyinstytucjonalnej właśnie w obszarze komunikowania Europy naszym obywatelom.

I ostatnia sprawa, o której bardzo krótko chciałabym powiedzieć. Wiele przemian związanych z funkcjonowaniem instytucjonalnym Unii będzie zależało od tego, jak zakończy się prowadzony w tej chwili dialog z rządem irlandzkim i jakie będą działania rządu Irlandii na rzecz przyjęcia traktatu lizbońskiego. Wstępna decyzja została podjęta na szczycie, ale na pewno w marcu w odpowiedzi na propozycję irlandzką Rada będzie musiała przyjąć formalnie te wszystkie dodatkowe rozwiązania, które umożliwią Irlandczykom ponowne referendum.

Rada podjęła również kroki dotyczące wchodzenia w życie traktatu lizbońskiego i związane z procesem powoływania nowych instytucji Parlamentu, instytucji w Radzie, w Komisji Europejskiej; decyzje z grudnia tego roku przewidują różne ścieżki, którymi można będzie

iść, w zależności od tego, kiedy i jakie referendum będzie. Oczekuje się, że traktat wejdzie w życie prawdopodobnie w styczniu 2010 r., oczywiście przy wszystkich zastrzeżeniach, dotyczących decyzji Irlandczyków. Niemniej, termin wyborów do Parlamentu Europejskiego, 7 czerwca, w żadnej z wersji wydarzeń wydaje się niepodważalny. Cała reszta w pewnym stopniu będzie zależała od terminu i rezultatu referendum.

Panie Marszałku, dziękuję za uwagę. Z przyjemnością odpowiem na wszelkie pytania Pań i Panów Senatorów.